

# DZIENNIK WILEŃSKI



**REDAKCJA I ADMINISTRACJA:** ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

**PRENUMERATA** miesięcznie 4 zł., z odroczeniem i przesyłką pocztową 4 zł. 80 gr. na granicę 5 zł.  
**CENA OGŁOSZEŃ:** za wiersz milim. przed tekstem 25 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 20 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowizją o 25%, zagrażono o 50%, drożej. Za dwutygodniowy numer dowodowy 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje. Wszędzie jest przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele, oraz fantazyjne o 25%, drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80.167.

DO Nr. DZISIEJSZEGO ZAŁĄCZAMY NASZ BEZPŁATNY DODATEK NIEDZIELNY p.t. „ŻYCIE” Nr. 23.

**Dnia 24 Czerwca w niedzielę kwesta oliczna** na rzecz moralnie zaniedbanych dziewcząt w zakładzie Domu Opieki Najświętszej Panny na Antokolu.

†  
**GENIUSZ KOPEĆ**  
 po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł w dniu 22 b. m. w 7 roku życia. Ekspertiza zwłok z domu żałoby przy ul. Tomasza Zana Nr 4 odbędzie się w niedzielę, dnia 24 b. m. o godz. 4-ej po południu na Cmentarz Antokolski. O czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych Nisutulen w żalu Rodzice.

W poniedziałek 25 czerwca o 6 g rano w rocznicę śmierci  
 † p.  
**Edwarda Parfianowicza**  
 weterana powstania 1863 r. odbędzie się w kościele św. Rafała nabożeństwo żałobne, na które zaprasza kolegów, krewnych i znajomych zmarłego  
 Żona.

**INSTYTUT NAUK HANDLOWO-GOSPODARCZYCH w Wilnie.**  
 Wydziały: 1) Ogólno-Handlowy, 2) Rolniczo-Handlowy, 3-letni kurs nauki.  
 Koedukacyjny zakład naukowy. Wstęp po 6-ciu klasach gimnazjum. Sekretariat czynny codziennie od godz. 8mej do 14-tej. Adres: Wilno, ul. Jagiellońska Nr 2, IV piętro (Dom T-wa Ake. B-cia Jabikowsky).

**Leśniczy**  
 energiczny, pilny i uczciwy z kilkuletnią praktyką w większych lasach, obeznany w zakładaniu i prowadzeniu szkolek nowoczesnych kultur, hodowlą, użytkowaniem, pomiarami i szacowaniem lasu, dzielny opiekun kłusowników, drapieżników i zmiłowany hodowca zwierzęcy — przyjmie stosowną posadę w leśnictwie lub tartaku. Zgłosi się bezinteresownie celem poznania się i ewent. anjeżu. — Łaskawe zgłoszenia uprasza: Jaskoczek, Konin — skrzynka poczt. 30 (wojew. łódzkie). 1093—00

Najstarsza w Polsce firma herbaciana egz. od 1840 r.

**KRAJOWA HURTOWNIA HERBATY**  
 dawniej T-wo SZUMILIN  
 Spółka Akcyjna  
 Warszawa, ul. Miodowa Nr. 25

podaje do wiadomości Sz. Konsumentów i Znaców herbaty, iż nasz ogólnie znany i ceniony gatunek HERBATY LUKSUSOWEJ Nr. 12—fioletowe opakowanie, sprzedaje się w Wilnie we wszystkich sklepach tow. kolon. po cenach detalicznych, a mianowicie:

za paczkę 50 grm. zł.	1,60
" " 100 " " "	3,20
" " 200 " " "	6,40
" " 400 " " "	12,80

5028—0

**WODA DO UST**

**FASCINATA**

odwieża jamę ustną i wzmacnia dziąsła.

715—2

Z powodu remontu w czasie ferji letnich  
**II Klinika Wewnętrzna i Klinika Chirurgiczna U. S. B.**  
 NA ANTOKOLU 1338d  
**PRZERYWAJĄ PRZYJĘCIA CHORYCH OD DNIA 1 LIPCA R. B.**

**Dyrekcja Państwowej Szkoły Położnych w Wilnie**  
 zawiadamia iż przyjmowanie podań na nowy rok szkolny będzie trwać tylko do dn. 30 b. m. Podania spóźnione rozpatrywane nie będą.  
 1339—0

**TANIO!** 5032-3d  
 Najlepsze Farby, Pokost, Pendzle, szcztotki i t.p., oraz Farba ochronna szara do mostów żelaznych.  
**POLECAM**  
**Skład Farb Franciszka Rymaszewskiego**  
 Wilno, ul. Mickiewicza 35

**CZEKOLADA ŚMIETANKOWA i mleczna orzechowa**  
 FABRYKI 993—00  
**A. PIASECKI w KRAKOWIE**  
 Same się reklamują. ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!  
 Popierajcie Macierz Szkolną.

Gabinet Kosmetyczny absolwentki „Institut de Beauté Keva Paris”. Usuwanie wszelkich wad cery. Długotrwałe przyciemnianie brwi, regulowanie i środek na porost łokowych. Przeciw wypadaniu włosów. specjalna elektryzacja, skutek nieomylny. Wzmacnianie biustu elektryzacja. Portowa 28, m. 5, od 10—1 i od 4—6.  
 4307 Wyzd. Zdr. 1480.  
 D-rzy Bujalski, Obłozierski i Waszkiewicz lokują położnicę i chore z cierpieniami kobiecymi w Zakładzie Położniczym ul. W. Pohulanka Nr. 31.



## OBWIESZCZENIE

w sprawie emisji 4% premjowej pożyczki inwestycyjnej w sumie 50.000.000 zł. w złocie.

Na zasadzie Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 roku w sprawie emisji 4% premjowej pożyczki inwestycyjnej (Dz. U. R. P. Nr. 14 poz. 99) Ministerstwo Skarbu przystępuje do emisji 4% premjowej pożyczki inwestycyjnej.

Obligacje 4% premjowej pożyczki inwestycyjnej opiewają na 100 złotych w złocie każda. Kapitał obligacyjny po ich wylosowaniu, odsetki oraz premje płatne są w złotych według cen czystego złota na giełdzie New Yorku i przeciętnego kursu delara na giełdzie w Warszawie.

Obligacje podzielone są na 10.000 seryj po 50 obligacji w każdej serji i podlegają umorzeniu do dnia 1 października 1937 roku drogą losowania w terminach półrocznych, przyczem każdorazowo podlega wylosowaniu 500 seryj. Pierwsze 500 seryj (od Nr. 1 do Nr. 500 włącznie) zostają zatrzymane i anuowane tytułem pierwszej raty umorzenia, przypadającej w myśl Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 marca 1928 roku (Dz. U. R. P. Nr. 31 poz. 296) na dzień 15 czerwca 1928 r.

Obligacje przynoszą odsetki w wysokości czterech od sta rocznie i są wolne od podatku od kapitałów i rent. Obligacje wypuszczone będą z kuponem półrocznym Nr. 2 płatnym dnia 1 październik 1928 roku.

Wszystkie obligacje uczestniczą w losowaniu premji. Poczynając od dnia 1 października 1928 t. j. najbliższego terminu losowania, podlega rozlosowaniu:

9 premji po 200.000 zł. w zł.	15 premji po 25.000 zł. w zł.
30 premji po 50.000 zł. w zł.	670 " " " " 1.000 " " "
90 " " " " 10.000 " " "	10002 " " " " 250 " " "
2909 " " " " 500 " " "	

Razem 13.730 premji na ogólną sumę 9.250.000 zł. w zł.

Losowanie premji odbywać się będzie w dniach 1 kwietnia i 1 października każdego roku. Premje rozlosowuje się pomiędzy obligacje wchodzące w skład wylosowanych seryj, które podlegać będą w danym terminie amortyzacji, przyczem przy pierwszych 13 losowaniach na każdą serję przypada od 1 do 3 premji, w ostatnich zaś 6 losowaniach na każde 3 serje od 1 do 3 premji. Pierwsze losowanie premji odbędzie się 1 października 1928 roku.

Premje podlegają wypłacie bez żadnych potrąceń. Premje do 1.000 zł. w zł. płatne są natychmiast, premje ponad 1.000 zł. w zł. płatne są w terminie nieprzekraczającym trzech miesięcy od daty przedstawienia obligacji.

Obligacje 4% premjowej pożyczki inwestycyjnej mają wszelkie prawa papierów pupilarnych i mogą być używane dla lokaty kapitałów pupilarnych, fundacyjnych, kaucyj i t. p.

Minister Skarbu:  
 (—) G. Czechowicz.

4% premjowa pożyczka inwestycyjna w kwocie 50.000.000 zł. w złocie została w całości objęta przez syndykat banków pod przewodnictwem  
**POCZTOWEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI.**  
 Skład syndykatu:  
 Poczta Kasa Oszczędności  
 Bank Gospodarstwa Krajowego  
 Bank Dyskontowy Warszawski  
 Bank Handlowy w Warszawie  
 Powszechny Bank Związkowy w Polsce  
 Bank Zachodni  
 Bank Związku Spółek Zarobkowych

Zapisy na obligacje powyższej pożyczki w odcinkach po 100 zł. w złocie wartości nominalnej, po cenie emisyjnej równej wartości nominalnej z doliczeniem wartości kuponu bieżącego, przyjmują od dnia 25 czerwca do 15 lipca b. r. wyżej wymienione instytucje i ich oddziały, ponadto banki i instytucje finansowe, których lista zostanie ogłoszona oddzielnie, a także wszystkie urzędy pocztowe



# Po zamknięciu sesji Sejmu i Senatu.

W naszym życiu parlamentarnym raz poraz nastąpiły dwa niespodziane fakty: forsowne przeprowadzenie budżetu w Senacie, który faktycznie zrzekł się swego kardynalnego prawa: rewizji i korekty uchwał sejmowych, z których niektóre istotnie takiej korekty potrzebowały — oraz natychmiastowe zamknięcie obu izb, bez zaznaczenia terminu, w którym ponownie miały się zebrać.

Formalnie wszystko jest w porządku, jeżeli zaś zamknięcie sejmu i senatu istotnie dla wielu posłów było niespodzianką, to dla tego, iż nastąpiło ono, o ile wiemy, bez uprzedniego poinformowania o tem marszałków obu izb, jak to dotychczas było we zwyczajach, oraz dla tego, iż sejm miał do załatwienia kilka spraw istotnie nagłych, co mu zostało uniemożliwione.

Przedewszystkiem więc chodziło o ratyfikację niektórych umów międzynarodowych. Jest to formalności jednak umowy te nie mogły zostać ratyfikowane, gdyż do ratyfikacji potrzebna jest forma umowy, którą deklaruje sejm, a nie forma, którą deklaruje ministerstwo, co miało miejsce w tym wypadku.

Wypadek ten jest charakterystyczny dla panujących u nas stosunków, okazuje się bowiem, że tak ważne bądź co bądź decyzje, jak sprawa zamknięcia sesji sejmowej, zapadają poza gabinetem, bez wiedzy ministrów.

Druge sprawą dotychczasową ustawy o czynszownikach. Jest ona również terminowa, i w tym wypadku inicjatywa wychodziła od samego rządu, który prosił o załatwienie tej sprawy konieczne przed lipcem, co oczywiście zostało uniemożliwione.

Z innych spraw, które Sejm pragnął załatwić w bieżącej sesji wymienić należy sprawę o nadwyżki wyborcze oraz sprawę uchylecia rozporządzeń p. Prezydenta Rzpltej, wydanych na zasadzie wiadomych pełnomocnictw.

Obydwie te sprawy prawdopodobnie nie byłyby mile dla rządu, to też one może przyspieszyły zamknięcie sesji.

Jeżeli w wstępie artykułu użyliśmy zwrotu, że zamknięcie Sejmu stanowi niespodziankę, to jest w tem może nieco dziennikarskiej przesady. W istocie, kto badał stosunek rządu do ciała ustawodawczego w ciągu ostatnich lat, od czasu przewrotu majowego, ten niczemu dziwić się nie będzie i uzna ostatni krok rządu za całkiem logicznie wypływający z dotychczasowej jego teki.

O traktowaniu sejmu uprzedniego przez rząd nie potrzebujemy tu rozpisywać się.

Rząd miał nadzieję, że przy odpowiedniej agitacji wyborczej potrafi stworzyć sobie posłuszny nowy sejm.

Przeliczył się; skierowawszy bowiem cały wysiłek przeciwko narodowej prawicy, pozwolił nadmiernie wyrosnąć lewicę, która stanowiąc większość, od początku stanęła w ostrej do rządu opozycji. Dzięki tylko umiejętnemu unikaniu konfliktów z jednej strony przez marszałka sejmu, z drugiej strony przez rząd, który zamykał niekiedy obydwie izby na takie np. uchwały jak skasowanie funduszu dyspozytywnego — budżet ostatecznie został uchwalony.

Tego zdaje się tylko potrzeba było: Sejm zrobił swoje — sejm może się rozjechać na wakacje.

Zamknięcie sesji przyjęła lewica jako wyzwanie ze strony rządu. Socjalistyczny „Robotnik” zamieszcza z tego powodu niezmiernie ostry artykuł p. Niedziałkowski.

Jeżeli kierownicy Rządu myślą, że nie trudno nawrócić do obyczajów z r. 1927, to się nie wzięli. Położenie uległo gruntownej zmianie. Czerwiec r.

# Czy początek walki religijnej?..

Warszawa, 23. VI.

Sesja Sejmu i Senatu już zamknięta. Po trzech posiedzeniach został przez Senat przyjęty budżet na r. 1927-8. Zanim będzie mogli rozpatrzyć tę dyskusję, musimy podkreślić jeden fragment przyjętej walki, fragment najcharakterystyczniejszy i najbardziej wymowny.

Jakkolwiek rząd do rezolucji uchwalonych przez ciała ustawodawcze nie przywiązuje zbyt wielkiego znaczenia, jednakże ma w nich sprawdzian pewnych tendencji i nastrojów, ma barometr woli instytucji ustawodawczych. Megą one dlań służyć jako świetna ilustracja prądów i wskazówek dla jego postępowania.

Z posród wielu rezolucji w Sejmie wysoce charakterystyczne było, iż rezolucja, nawołująca rząd do wykonania Konkordatu, nie uzyskała większości. Natomiast uzyskała większość rezolucja pos. Ciołkosza z PPS, domagająca się uchylecia znanego rozporządzenia min. Bartla, jako kierownika ministerstwa oświaty i wyznań religijnych w sprawie praktyk religijnych młodzieży.

Rezolucja ta uzyskała w Sejmie większość. Głosowała za nią zważnie lewica i mniejszość, przeciwko niej ZLN, BB, NPR, ChD i Piast.

Podobnie do staku przeciwko temu rozporządzeniu poszli scjeliści w Senacie. Tu wystąpił sen. Kępcziński. Rezolucja w Senacie zgłoszona, opiewała dosłownie, tak jak sejmowa, a mianowicie:

„Senat wzywa Rząd do zniesienia okólnika Min. W. R. i O. P. z dn. 9. XII 1926 r. o nauce szkolnej religii katolickiej, a w szczególności postanowienia o przysmoie uczestniczenia nauczycieli w praktykach religijnych, jako sprzecznego z art. 112 Konstytucji”.

Rozporządzenie to zostało ogłoszone w Dzienniku Urzędowym M. O. i W. R. nr. 2 z dn. 1 lutego 1927 r. Opiewa ono jak następuje:

Na mocy art. 1 ustawy z dn. 4 czerwca 1920 r. o tymczasowym ustrój władz szkolnych i art. 2 ustawy z dn. 23 kwietnia 1925 r. o zatwierdzeniu układu z Stolicą Apostolską, określającego stosunek Państwa do Kościoła Rzymsko-Katolickiego, zarządza się co następuje:

§ 1. Zgodnie z art. 130 Ustawy Konstytucyjnej i art. XIII Konkordatu pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską z dn. 10 lutego 1925 r. nauka religii katolickiej jest obowiązkiem dla uczniów katolickich we wszystkich szkołach, z wyjątkiem szkół wyższych) państwowych, publicznych i samorządowych, stowarzyszeń, publicznych i samorządowych, oraz w szkołach prywatnych, korzystających z subsydjów państwowych lub samorządowych, albo posiadających prawa szkół państwowych lub publicznych.

§ 2. Obowiązek władz szkolnych do starania nauczyciela religii istnieje, gdy liczba dzieci katolickich w szkole wynosi co najmniej 12. Gdy ilość dzieci liczby tej nie osiąga, będą dzieci te łączone z dziećmi szkół sąsiednich. Gdyby i to nie było możliwe, inspektor szkolny lub dyrektor szkoły zwrócić się do miejscowego duszpasterza, lub za porozumieniem się z ordynariuszem do osoby świeckiej o podjęcie się nauczania religii bez wynagrodzenia.

§ 3. Dotyczy ilości godzin nauki religii i podręczników, posiadających aprobatę władz państwowych i kościelnych.

§ 4. Dotyczy stosunku służbowego duchownego do administracji szkolnej.

§ 5. Biskup diecezjalny wykonywa przysługującą mu prawo wizytacji i nadzoru osobiste lub przez wyznaczonych przez siebie kapłanów.

§ 6. Wizytatorowie, inspektorowie szkolni, oraz kierownicy szkół o poziomie średnim mają prawo wizytowania nauki religii katolickiej, nie mogą jednak egzaminować uczniów i winni ograniczyć się do uwag pedagogiczno-dydaktycznych. Duchownego nauczyciela religii katolickiej w szkołach powszechnych może wyzywać tylko inspektor szkolny lub wyższe władze szkolne, natomiast kierownicy szkół powszechnych mogą być tylko na nauce religii, prowadzonej przez duchownych bez prawa czynienia jakichkolwiek uwag.

§ 7. Praktyki religijne młodzieży szkolnej katolickiej należą do całosci nauczania i wychowania religijnego. Młodzież szkolna jest obowiązana brać w nich udział. Praktyki religijne, obowiązujące młodzież szkolną są normowane przez władzę duchowną w porozumieniu z Ministrem W. R. i O. P. i przez władze szkolne wprowadzane w czyn. Obowiązujące praktyki religijne są następujące:

a) w niedziele i święta, oraz na początku i na końcu roku szkolnego wspólnie z egzortą,

b) co roku wspólnie trzydniowe rekolekcje,

c) trzy razy do roku (po rekolekcjach, na początku i przy końcu roku

szkolnego) wspólna spowiedź i Komunia św. dla młodzieży.

d) wspólna modlitwa przed lekcjami i po lekcjach, przepisana przez właściwą władzę kościelną, a wprowadzona przez władze szkolne.

Czuwanie według istniejących rozporządzeń nad wykonaniem przez młodzież wspólnych praktyk religijnych jest obowiązkiem księży prefektów, dyrekcji i kierowników szkół i członków grona nauczycielskiego.

Jednorazowe lub dłuższe zwolnienie uczniów, całych klas lub szkół od poszczególnych wspólnych praktyk religijnych następuje po porozumieniu się dyrekcji i kierowników szkół z księżmi prefektami.

Termin i miejsca praktyk religijnych ukladają dyrekcje i kierownictwa szkół z księżmi prefektami.

§ 8. Księża prefekci są nauczycielami i duszpasterzami młodzieży szkolnej w zakresie życia szkolnego. Jest więc ich szczególnym obowiązkiem czuwać nad życiem religijnym i na równi z innymi nauczycielami nad wychowaniem moralnym młodzieży szkolnej. Księża prefekci, ze względu na swe stanowisko duszpasterskie, mają obowiązek brać udział we wszystkich konferencjach, omawiających sprawy wychowania młodzieży.

§ 9. Dotyczy wyznaczenia w budżecie szkolnym pewnej kwoty na potrzeby religijne.

§ 10. Dotyczy nauki śpiewu kościelnego.

§ 11. Dotyczy czasu wejścia w życie (od dnia ogłoszenia).

Kierownik M. W. R. i O. P.

(—) K. Bartel.

Naumyślnie zacytowaliśmy treść całego okólnika, gdyż stanie się on historyczny. W czem wnioskodawcy widzieli sprzeczność z Konstytucją, trudno deciec.

Jakże był wynik głosowania. Było ono imienne. Oto wyniki:

Za rezolucją przeciwko praktykom religijnym głosowali senatorowie: Z klubu B. B.: marszałek Szymański, wicemarszałek Gliwic, Huskowski, Sorek, Garszyski, Laurysiewicz, Perzyński, Redy, Daszyńska-Galińska, Abramowicz, Dal, Początkowski, Rogowicz, Wodziński, Roman, prezes klubu senackiego B. B. St. Nowak, Trzeciak, Skokowski, Wierzejewski, Bogoszewski, Rudnik, Ant. Nowak, Zaglenczyk, Pryko, Rella, Drucki-Lubecki, Lemke.

Z klubu Wyznolenia: Januszewski, Motz, Brzeziński, Nocznicki, Winiarczyk, Ciastek, Iżycki, Tatarczak.

Z Stronnictwa Chłopskiego: Szafrańek.

Z klubu P. P. S.: Kopiczyński, wicemarszałek Posner, Kluzyski, Gruszczynski, Danielewicz, Kelles-Krauz, Sokolowski, English, Strug-Galecki.

Z klubu Ukraińskiego: Trojan, Serwuszko, Kozicki, Herbaczewski, Makuch, Baranyk.

Razem głosów 51, w tem 28 jedynkowych.

Przeciwko rezolucji głosowali senatorzy: Z Związku Lud.-Nar.: Głębiniński, Stan. Kozicki, Seyda, Wasilutynski, Ossowski, Jablonowski.

Z klubu B. B.: Celuchowski, Tarnowski, Dąbski, Lubomirski, Szuszyński, Przybylski, Achmatowski, ks. Londzin, Wankowicz, Miciński, Szarski, Zakrzewski.

Z klubu Chrz.-Dem.: Thullie, ks. Kasprzyk, Radomski, Makarewicz, ks. Brandys, ks. Manugiewicz.

Z klubu N. P. R.: Steinborn.

Z klubu Piast: Średniawski, Erdman, Kulerski.

Z klubu Ukraińskiego: Haluszczyński, wicemarszałek, ks. Tamomir, Decykiewicz, Kuźmyn, Czerkawski.

Przy skrutynjum był sen. Kamieniecki (B.B.), który głosu nie oddał.

W ten sposób olbrzymią większością, 51 przeciwko 33, uchwalono wezwanie do rządu o uchylecie tego okólnika.

Samo głosowanie jest niesłychanie znaczące. Uważać je należy jako początek do ograniczenia praw Kościoła, nabytych dzięki Konkordatowi w Polsce. Gdy się pamięta, iż wśród wniosków znajdują się wnioski o rozwiązanie Konkordatu, kilka wniosków skierowanych przeciwko duchowieństwu, to takie głosowanie o zniesienie okólnika, normującego naukę religii w szkołach, jest niczem innym, jak zaczątkiem walki religijnej.

Jest to głosowanie także ważne ze względu na układ naszych stosunków wewnętrznych. Jedynek w zasadniczej sprawie, jak kierunek wychowania, nie wytrzymała. Radykali, choćby społecznie umiarkowani, poszli z lewicą, a żywiły zachowawczą w Jedynek poszli przeciwko nim. Klub Jedynek dał obraz restryktji organizacyjnego w kwestjach podstawowych.

To są objawy, których opinia publiczna musi być świadoma.

H. W.

## Nastroje sejmowe.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Po rozwiązaniu sesji sejmowej zapanował w gmachu sejmowym zupełny spokój i zastój. W dniu wczorajszym odbyło się jedynie posiedzenie klubu B. B., na którym pułk. Ślawaek zdał obszernie sprawozdanie o roli B. B. w sejmie, poczem zszedł członek klubu z najbliższymi pracami B. B. w związku z projektowaną zmianą konstytucji. Posiedzenia innych klubów odbędą się w przyszłą sobotę.

## Konferencja.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W dniu wczorajszym P. Prezydent Rzeczypospolitej odwiedził chorego wice-premjera Bartla i odbył z nim 1 1/2 godziną konferencję.

1928, to nie jest sierpień r. 1927. Bywają zaś błędy, po których przychodzi niezwłocznie zemsta historii.

Jeden wniosek noszący się odrazu.

Przeżyliśmy wszyscy próbę przekonywania opinii, że „walka z poprzednim Sejmem” dotyczyła tylko i wyłącznie danego zespołu poselskiego. P. Prezydent Rzeczypospolitej, podpisując dekret, ogłoszony wczoraj, legendę tę rozwił w zupełności.

Dobrze. Im mniej „mitów” — tym lepiej dla rzeczywistości.

Skończył się sen o „współpracy” obecnego systemu rządzenia z demokracją parlamentarną. Co do nas, nie lubimy złudzeń. Chętnie widzimy wyjaśnienie położenia. I ze spokojem całkowitym czekamy na godzinę rozstrzygnięcia.

Tymczasem posłowie rozjeżdżają się i cisza zalega sale i kurytarze gmachu sejmowego.

## Wydział organizacji pracy.

(Tel. od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Naczelnikiem wydziału Organizacji Pracy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych został mianowany p. Zabierzowski, były kierownik biura wyborczego B. B. W. R.

## Nowy wizytator.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Minister W. R. i O. P. zamianował nowego wizytatora w okręgu szkolnym Wileńskim, p. Płużyńskiego.

## Międzynarodowy kongres pokoju.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. W dniu wczorajszym rozpoczęły swe obrady w Warszawie Komisje przygotowawcze Międzynarodowego Kongresu Pokoju. Kierownictwo obrad objął prezes sekcji polskiej, p. St. Thugutt.

WARSZAWA, 23. VI. (Pat.). — Dziś rozpoczęły się obrady komisji przygotowawczych między narodowego kongresu pokoju, mających za zadanie opracowanie całego materiału, nadesłanych wniosków i rezolucji. Ze strony

## Polska flota wojenna w porcie gdańskim.

GDĄŃSK, 23. VI. Największą sensacją dnia było przybycie polskiej floty wojennej do portu

## Odsłonięcie pomnika lotewsko-polskiego.

DYNABURG, 23. VI. (Pat.). — Dnia 22 b. m. na cmentarzu ewangelickim i katolickim odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika lotewsko-polskiego ku czci poległych za wolność Łotwy żołnierzy armii lotewskiej i wojska polskiego, którzy po roku 1919 nieśli bratnią pomoc walczącemu

gdańskiego. Polska flota wojenna oficjalnie powitała flotę wojenną Wielkiej Brytanji.

o wolność narodowi lotewskiemu i zdobyli dla niego Dynaburg i Letgalję. W uroczystości tej wziął udział Prezydent republiki lotewskiej, poseł polski w Rydze Łukasiewicz, premier lotewski, Juraszewski i wielu przedstawicieli świata politycznego, organizacji społecznych i prasy.

## Po konferencji Małej Ententy.

BUKARESZT, 23. VI. (Pat). Trzej ministrowie spraw zagranicznych państw Małej Ententy wydadli następujący komunikat:

Dokonawszy przeglądu spraw międzynarodowych, dotyczących interesów ich krajów, ministrowie doszli do wspólnego porozumienia do następujących uchwał: Wspólna polityka prowadzona od lat 10-ciu, określona została z punktu widzenia interesów pokoju Europejskiego. Wynik tej polityki był cenny i korzystny. Mała Ententa skutecznie przyczyniła się do utrzymania pokoju europejskiego. Głos Małej Ententy słyszany był w sprawach interesujących Europę, a zwłaszcza Ligę Narodów, której trzy kraje pozostała zawsze oddamy przyjaźni, pragmatycznymi zwiększenia autorytetu tej instytucji. Wspólna polityka Małej Ententy przyczyniła się do konsolidacji trzech krajów, wzmacniania niezłomnej jest jedyności, a wreszcie uchwaliśmy wspólnie trzej w całkowitem porozumieniu, aby nie było żadnych wątpliwości w tym względzie, kategoryczne non possumus.

strj stosunki są bardzo przyjazne. Mała Ententa jako organizacja wybitnie pokojowa wita z żywym zadowoleniem projekt paktu Kelloga, życzy mu powodzenia i przyłącza się doń.

BUKARESZT, 23 VI. (Pat). Po zamknięciu konferencji państw Małej Ententy trzej ministrowie przyjęli dziennikarzy, którym udzielili odpowiedzi na stawiane przez nich pytania.

Na pytanie jednego z dziennikarzy węgierskich, co myśli o artykule 19, paktu Ligi Narodów, dotyczącym rewizji traktatu, minister Titulescu odpowiedział: Artykuł 19, umieszczony został w pakcie Ligi Narodów nie po to, by umożliwić agitację, mającą na celu stworzenie takiej sytuacji, w której koniecznym byłoby zastosowanie tego artykułu. Jestem bardzo spokojny co do tego artykułu, zresztą dla jego zastosowania niezłomna jest jedynosc, a wreszcie uchwaliśmy wszyscy trzej w całkowitem porozumieniu, aby nie było żadnych wątpliwości w tym względzie, kategoryczne non possumus.

## Katastrofa atmosferyczna w Łotwie.

RYGA, 23. VI. W związku z niebywałą kłeską powodzi na Łotwie przywduje się zwołanie nadzwyczajnej sesji Sejmu. Okoliczność ta wyłoniła się podczas wczorajszej narady Koalicji, która wypowiedziała się za koniecznością zwolnienia od podatków mieszczkańców, dotkniętych powodzią okolic.

W razie dalszych deszczów i zwiększenia się rozmiarów katastrofy, wypadnie przystąpić do zupełnej zmiany budżetu z tem, że wszystkie wolne kredyty zostaną użyte na pomoc poszkodowanym. Oba te wnioski wymagają sankcji Sejmu.

RYGA, 23. VI. Ministerstwo Komunikacji w Rydze otrzymało szereg alarmujących depesz o groźnym stanie linii kolejowych Zagewold, Rzeżyce, Krejsburg.

Dyrektor Timuszko specjalnym pociągiem wyjechał do Ligaty, gdzie na skutek powodzi utworzyła się wyrwa 12 to matrowe.

Jednocześnie otrzymano depeszę z Rzeżyce, że została przerwana komunikacja pomiędzy stacjami Rzeżyca a Meżwidy. Komunikacja odbywa się za pomocą przesiedania.

Wskutek rozlania rzeki Rjwikste zatopiono okolice na przestrzeni 40 kw. km.

Dość trwożne wiadomości dochodzą z Mitawy, gdzie niebezpieczeństwo grozi mostom. O ile deszcze potrwać jeszcze kilka dni, to wstanie kwestja zamknięcia ruchu na niektórych liniach kolejowych.

W Rydze utworzył się zator wagonów.

## Zaburzenia w Zagrzebiu.

BIAŁOGRÓD, 23. VI. (Pat). Przeprowadzone przez policję zagrzebską dochodzenia ustaliły, że przywódcy komunistyczni Kondelw, Chorwatin i inni przygotowali wszystko, ażeby przemienić odbywającą się w Zagrzebiu manifestację na rozruchy. Wyznaczyli oni osobników, których zadaniem było wtargnąć do kawiarni Cerse i wzniesić barykady. Rozdawali oni broń i podburzali tłum, rozszarżając fałszywe wiadomości.

Dziennik „Pravda” podaje, że policja znalazła przy jednym z zabitych robotników 500 zerbyńców sowieckich. Siostra zabitego oświadczyła, iż brat jej od dwu lat już nie pracuje. Tenże dziennik donosi, że w czasie krwawego starcia zabiła zostały 3 osoby a 11 odniosło rany, wśród rannych jest 5 osób cywilnych.

## Stabilizacja waluty francuskiej.

PARYŻ, 23. VI. (Pat.). Poincarea złożył w Izbie Deputowanych projekt stabilizacji waluty. Komisja finansowa Izby uchwiliła stabilizację waluty według której frank

jako jednostka monetarna francuska zawiera 65,5 miligrama złota, próby 900, co stanowi w parytecie 124,21 franka za funt szterli. i 25,52 franka za dolar.

## Nobile i Amundsen.

MEDJOLAN, 23. VI. (Pat). Lotnicy włoscy Maddalena i Penso opuścili Kingsbay, zabierając ze sobą 1700 litrów benzyny, oraz materiały przygotowawcze do zrzucenia. Lotnikom udało się zrzucić cały materiał, między innymi dwie ładnie pneumatyczne najnowsze typu. Po godzinnym locie nad obózem gen. Nobile lotnicy zawrócili z powrotem do Kingsbay. Są oni zdania, że do obozu gen. Nobile będzie można dotrzeć tylko przy pomocy łamacza lodów, możliwym jest także, że gen. Nobile i jego towarzysze na łodziach, które otrzymali, przemieją się na niedaleką wyspę,

skąd będzie można ich dalej przewieść.

OSLO, 23. VI. (Pat). Lotnicy szwedzcy, którzy wylecieli z wyspy Amsterdama na poszukiwania Amundsena i Guilbauda, donoszą, że nie napotkali żadnego śladu zeginionych. W całej Norwegji panuje wielkie zaniepokojenie o losy Amundsena.

STOKHOLM, 23. VI. (Pat). Dwa aeroplany szwedzkie odnalazy miejsce pobytu gen. Nobile na północ od wyspy Leyghamith. Przy pomocy spadochronów rzuceno do obozu gen. Nobile broń, środki żywności, medykamenty, akumulatory i łódź gumowa. Lot-

nicy zauważyli w pobliżu obozu lodowiec, na którym być może udałoby się wylądować. Aeroplany prowadziły dalsze poszukiwania, badając całe wybrzeże aż do przylądka Platen, oraz pola lodowe między wyspą Foyn a wybrzeżem. Poszukiwania te jednak nie doprowadziły do wykrycia jakichkolwiek śladów zaginionej grupy, złożonej z Włochów Mariano i Zappelo, oraz Szweda Molgrona. Szwedzki hydroplan, skrajający Amundsena, dotarł na wschód od Spitzbergen aż do Wichebay. Poszukiwania te nie wydały jednak żadnego pozytywnego wyniku.

## Sejm i Rząd.

### Urlop ministra sprawiedliwości.

Jadno z pism warszawskich podało wiadomość, że minister sprawiedliwości Meysztowicz rozpoczą urlop wypoczynkowy z dniem 1 lipca. Ministerstwo Sprawiedliwości zaznacza, że termin wyjazdu min. Meysztowicza nie został jeszcze ustalony.

## Drobne wiadomości.

### Śmierć lotniczeki.

W stanie Nebraska zabiła się znana lotniczka Tilletsoo. Aparat podczas lotu dostał się w korkociąg i runął z wysokości 1300 stóp. Tilletsoo jest pierwszą lotniczką amerykańską, która poniosła śmierć przy locie ćwiczebnym.

### Uspokojenie w Chinach.

Wobec ogólnego polepszenia się sytuacji rząd japoński postanowił wycofać część swych wojsk ekspedycyjnych z Szwangtu.

### Splaw na Niemnie.

Splaw na Niemnie doznał znowu pewnego ograniczenia. Na konferencji polsko-łotewskiej w Druksienkach postanowiono wstrzymać splawienia drzewa po Niemnie stroną polską.

### Powrót lotników polskich.

Lotnicy polscy z plk. Rayskim na czele wylacili z Konstantynopola o godz. 4.45 rano w kierunku Warszawy a o godz. 16.20 wylądowali we Lwowie.

### Dymisja rządu serbskiego.

Doneszą z Białogrodu, jakoby rząd miał się podać do dymisji. Na czele nowego rządu koncentracyjnego ma stanąć dotychczasowy minister spr. zagr. Marin-kowicz.

## Z Litwy.

### Tegoreczna matura w gimnazjach polskich.

W r. b. oba gimnazja polskie w Kownie wydały ogółem 36 maturzystów. Gimnazjum prywatne ukończyło 25 osób, (VIII matura) gimnazjum rządowe — 11 osób (III matura).

### Katastrofa lotnicza.

W dniu onegdajszym w godzinach popołudniowych w czasie odbywających się manewrów wojsk litewskich w rejonie Druksienki eskadra samolotów litewskich atakowała pozycje nieprzyjacielskie, podczas tego puszczono dymne gazy. W dymach tych dwa samoloty bojowe zderzyły się. Jeden z płatowców typu niemieckiego runął na ziemię, grzebiąc pod sobą dwóch lotników, drugi zaś wskutek defektu silnika zmuszony był do lądowania na polach odległych o 9 km. od Druksienki wsi Zanerowo. W czasie lądowania samolot przewrócił się skutkiem czego zostało zlamane jedno skrzydło i śmigło. Piloci wyszli niemal bez szwanku.

### Czerwony sztandar na VI porcie.

W dniu 21 bm. na Zielonej górze pod Kownem na t. zw. VI forcie zauważono zawieszony na drutach telefonicznych czerwony sztandar komunistyczny z napisami w językach litewskim i żydowskim: „Precz z imperialistycznymi wojnami! Precz z rządami Walde-marasa! Precz z wojnami przeciwko Z. S. S. R.!” Sztandar ten został przez władze bezpieczeństwa skonfiskowany.

Dla oczyszczenia krwi, picie rano przez kilka dni z rządu szklanek naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”. Stosowana przez bardzo wielu lekarzy woda Franciszka - Józefa wzmocnia żołądek, reguluje trawienie, poprawia stan krwi, uspakaja system nerwowy, dając zdrowie całemu organizmowi i jasność umysłu.

Urząd Zdr. Publ. Nr. 83.

OFIARY  
złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego”.

Ku uczczeniu dnia srebrnych godów Szymanowstwa Renigerów Włocławskiawo Buczynicy na Macierz Szkolną 5 zł.



**ZADAJCIE WZĘDZIE**  
 ŚWIATOWEJ MARKI  
**PEPEGE**  
 POLSKI PRZEMYSŁ GUMOWY T.A.W. GRUZIADZU.

SPORTOWEGO LUDOWEGO TENISOWEGO  
**OBUWIA**  
 TANIE-TRWAŁE-ELEGANCKIE  
**IOPON DO ROWERÓW**

Ceny detaliczne.  
 OBUWIE LUDOWE Z PRZYŚWYŻANĄ PODESZWĄ №35-41 zł. 5.40.  
 OBUWIE SPORTOWE Z PRZYKLEJONĄ PODESZWĄ №35-41 - 6.50.

Cement, gwoździe, żelazo poleca  
**Wileński Syndykat Rolniczy**  
 ze składów swoich:  
 w Wilnie, Głębokim, Dziśnie, Smorgoniach i Gródku.

Administracja dóbr Żeludzkich poszukuje lekarza dworskiego.  
 Wygodny dom dworski w miasteczku z ogrodem warzywnym i owocowym do dyspozycji lekarza, wolna praktyka zapewniona, gdyż jak w miasteczku Żeludku tak i okolicznych gminach innego lekarza niema. Warunki do omówienia. Oferty uprasza się skierować do Głównego Zarządu dóbr Żeludzkich, poczta Żeludzek. 1-280

**Grono nauczycieli Szkół Średnich**  
 przygotow. do konkursowych egzaminów Politechniki oraz Wyższej Szkoły Wojen.  
 Informacji udziela się od g. 1 - 5 oprócz świąt. — Zakretowa 5/B m. 5, 4900-70

**Od Administracji.**  
 Czas odnowić prenumeratę na miesiąc LIPIEC.  
 Zapiszcie się na członków Polskiego Czerwonego Krzyża.

**KRONIKA.**  
 Wybór Rektora U. S. B.

Wczoraj dokonane zostały wybory rektora Uniwersytetu Stefana Batoro na 1928-9 rok akademicki. Na stanowisko to powołany został ks. prof. dr. Czesław Falkowski, dotychczasowy

działek Wydziału Teologicznego U. S. B.  
 Prorektorem pozostaje obecny rektor prof. dr. Stanisław Pigoń.

**Wianki na Wilji.**

Intensywne, trwające od dłuższego czasu, przygotowania Wileńskich Klubów Wileńskich, a w pierwszym rzędzie Wileńskiego Towarzystwa Wileńskiego i Klubu wileńskiego saperów, do urzędzenia wzorem lat ubiegłych i w tym roku obchodu wianek na rz. Wilji, niestety zawiązując zły pogodzie nie daly zamierzonego efektu. Zawinił to drobny deszcz, który spadł po g. 6-jej pp. i zniszczył szlachetne dekoracje wielu ludzi. Pomimo jednak tych przeszkód, dwa towarzystwa wileńskie, a mianowicie Saperzy i Wileńskie T.wo wileńskie, wysłały większą część swych ludzi na defiladę.

Przypomnieć też należy, iż pomimo zakazu władz policyjnych, po rzecze Wilji uwijało się wiele nieoświetlonych ludzi, tamujących prawidłowy ruch; to też zdarzyło się kilka wypadków zderzenia się ludzi wileńskich z nieoświetlonymi tak zw. „pechowkami”. (x)

Wielkiego wydała zarządzenie poszczególnym dowódcom jednostek wojskowych, celem zorganizowania przy pułkach, dywizjonach i t. p. oddziałów pożarnych w sile nie mniej niż 20 ludzi. (s)

W związku z zachodzącymi wypadkami pożarów w obiektach wojskowych, komenda Garnizonu

**Wiadomości kościelne.**  
 — Wyjazd J. E. Aroyb. Metropolity. W dniu dzisiejszym J. E. Ks. Arcybiskup R. Jabrzykowski w towarzystwie sekretarza ks. Mayszowicza wyjechał na Zjazd Episkopatu do Częstochowy. (s)

**Z miasta.**  
 — Most na rz. Wilence. Swego czasu, władze wojskowe (zwrociły się do Magistratu m. Wilna, w sprawie zbudowania choćby prymitywnego mostu na rzecze Wilence dla umożliwienia komunikacji pieszej między Popławami a Belmontem (ul. Pelocka). Magistrat odmówił, z powodu braku odpowiednich kredytów. Wobec tego władze wojskowe zamierzają własnymi funduszami zbudować most ten i już rozpoczęły przygotowania robotę. (s)

— Przejazd pod Ostrą Bramą. Sprawa niejednokrotnie już poruszana, a tak wciąż aktualna, zamknięcia Ostrzej Bramy dla ruchu kolejowego, nabrała wśród wiarych i kleru szczególnego znaczenia w związku z uroczystościami rocznicowymi i skupieniem większej masy wiarych w ciasnym tunelu przed Cudowym Obrazem.

O ile zamknąć na stałe Ostrą Bramę nie można ze względów religijnych, komunikacyjnych i bezpieczeństwa, to władze zawsze mogą ruch kolejowy przez Ostrą Bramę ograniczyć w pewnych godzinach, kiedy odbywają się nabożeństwa, a więc w godzinach: 8-9 rano (Msza św.) i 6-7 wiecz. (Nieszpory). Sądziliśmy, że ten projekt jest zupełnie możliwy do przyjęcia i zadowoleni modlących się, nie narażając na uszczerbek komunikację miasta.

**Sprawy miejskie.**  
 — Zatwierdzenie uchwały Rady Miejskiej. Urząd wojewódzki zatwierdził protokół posiedzenia Rady Miejskiej z dnia 29 maja r. b. w sprawie wyasygnowania 350 tys. zł. na budowę szkoły powszechnej na Antokolu; oraz w sprawie budowy domu mieszkalnego przy szkole powszechnej w Kuprjaniszczach. (k)

**Sprawy administracyjne.**  
 — Lustracja. Dyrektor Lasów Państwowych p. Edward Szemioth wyjechał w dniu 21 czerwca w towarzystwie Kierownika Oddziału Techniczno-Gospodarczego p. Leona Huszczy na lustrację urzędów leśnych w pow. grodzieńskim i lidzkim.

— Zmiany personalne. Dotychczasowy Kierownik Oddziału Prawosławnego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego p. Wiktor Piotrowicz, b. kierownik Oddziału Wyznań w Województwie Wileńskim obejmując w czasie najbliższym kierownictwo jednego z oddziałów w Wileńskim Urzędzie Wojewódzkim.

— Nagrody w marszu szlaku Batoro. Oficerowie garnizonu Wileńskiego otworzyli listę składek na zakup nagród w marszu szlakiem Batoro. (s)

**Sprawy wojskowe.**  
 — Przybycie do Wilna inspektora formacji konnych KOP pułk. Drzewickiego. Przybył do Wilna inspektor formacji konnych KOP pułk. Drzewicki, który dowodzi raidem kawalerskim KOP. Pułk. Drzewicki złożył wizytę D-cy 6 Br. KOP pułk. Górskiemu, po czym w dniu dzisiejszym na czele szwadronów udaje się do Jamiliszek, stamtąd zaś odejść się raide wzdłuż granicy sowieckiej i rumuńskiej. (s)

— Nagrody w marszu szlakiem Batoro. Oficerowie garnizonu Wileńskiego otworzyli listę składek na zakup nagród w marszu szlakiem Batoro. (s)

— Nowe zarządzenie przeciw pożarom. Garnizonu Wileńskiego. W związku z zachodzącymi wypadkami pożarów w obiektach wojskowych, komenda Garnizonu

Wielkiego wydała zarządzenie poszczególnym dowódcom jednostek wojskowych, celem zorganizowania przy pułkach, dywizjonach i t. p. oddziałów pożarnych w sile nie mniej niż 20 ludzi. (s)

**Sprawy kolejowe.**  
 — Komunikacja letnia. Dyrekcja K. P. podaje do wiadomości, że, celem udogodnienia w letnim okresie komunikacji między Wilnem a Druskiemkiem, wprowadza tytułem próby z dniem 1 lipca r. b. kursowanie jednego wagonu miejsc II/III klasy z odcieczkami z Wilna o godz. 8 min. 40 w niedzielę i dnię świąteczną i z powrotem z Druskiemka o godz. 3 min. 59 w poniedziałki i dnię świąteczną z tem, że kuracjusze będą mogli zajmować miejsca w powyższym wagonie w Druskiemkach w drodze powrotnej z wieczora, poprzedzającego wyjazd.

— Wzmocnienie się ruchu pasażerskiego. W związku z odbywającymi się wycieczkami do Wileńszczyzny wzrosło się ruch pasażerski w obrębie Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej na tyle, że Dyrekcja zamierza wprowadzić kilka pociągów dodatkowych oraz specjalnych dla młodzieży szkolnej, która za kilka dni opuszcza mury szkolne.

**Sprawy robotnicze.**  
 — Stan bezrobocia w Wilnie. W ciągu ubiegłego tygodnia na terenie m. Wilna znajdowało się 4,175 bezrobotnych. W porównaniu z poprzednim tygodniem bezrobocia zmniejszyło się o 110 osób. (s)

— Przedłużenie akcji doraźnej dla bezrobotnych. Działający się, iż akcja doraźna dla bezrobotnych robotników fizycznych w myśl ostatniego rozporządzenia Ministerstwa przedłużona została do 30 b. m. r. b. (s)

— Rekrutacja robotników rolnych do Francji. W pierwszej połowie lipca r. b. odejść się w Wilnie rekrutacja robotników rolnych do Francji. (s)

— Komisja dozorcza. Celem zlikwidowania zarogów powstałych pomiędzy dozorcami a właścicielami w dniu 26 bm. w inspektoracie pracy odejść się posiedzenie komisji pelubowej. (k)

— Podwyżka zarobków. Właściciele garbarni wileńskich, uwzględniając prośbę swych pracowników specjalistów podnieśli im zarobki o 17 procent. (k)

**Sprawy samorządowe.**  
 — Kredyty dla Sejmiku Wileńskiego Trockiego. Władze ministerjalne przyznały Sejmikowi Wileńsko-Troickiemu na podtrzymanie deficytowych budżetów niektórych gmin kredyt w wysokości 180 tys. zł. (k)

**Sprawy szkolne.**  
 — Dyrekcja Liceum Filomatów (z prawami szkół państwowych) zawiadomiła, że egzaminów do kl. wstępnej i 1-jej odejść się 27 i 28 czerwca. Do innych klas egzaminów lekcyjnych można składać od 15 do 17 czerwca, zwykle 28 i 30 czerwca.

Zapisy do Liceum Handlowego trwają do 5 lipca, następnie od 16 sierpnia. Warunki przyjęcia tu jest ukończenie 6 klas szkoły średniej lub zakładu równorzędnego.

Podania przyjmują codziennie Kancelaria szkolna (Zielęńskiego 1-2) od godz. 10-2-jej pp.

— Popis Publiczny Konserwatorium. Doroczny Popis Publiczny uczniów i uczennic Konserwatorium Muz. w Wilnie odejść się w niedzielę 11. 24 b. m. o g. 12 pp. w sal. „Lutnia”. — Czynną będą klasy: fortepianu, skrzypiec, wolonceli, śpiewu solowego, instrumentów dętych i orkiestrowa. Bilety nabywać można w kasie „Lutni” od g. 11 rano do 9 w. 1328-1

**Sprawy akademickie.**  
 — Wręczenie odznaki. Jak nam komunikują, w dniach najbliższych

zostanie wręczona przez Bratnią Pomoc Pol. Młodz. Akad. U. S. B. w Wilnie p. wojewodzie Władysławowi Raczkiewiczowi Złota Odznaka Kola Przyjaciół Akademickich, nadana przez Radę Deleg. Ogólnopolsk. Związku Bratn. Pom. Młodz. Akad. w Zakopanem.

P. wojewoda Raczkiewicz był swego czasu prezesem Nowogródzkiego Komitetu Pomocy Pol. Młodz. Akad., a obecnie jest prezesem tegoż Komitetu w Wilnie. Na tem stanowisku zyskał p. wojewoda wśród ogółu młodzieży akademickiej miano wielkiego przyjaciela młodzieży akademickiej, dowodem czego jest wyżej wzmiankowana odznaka.

**Z życia stowarzyszeń.**  
 — Odczyt w Ogólnym Kolegium na temat „Budżet min. komunikacji” wygłosi inż. Wład. Ostrowski dziś o godz. 6 wiecz.

**Sądy.**  
 — Nominacja w sądownictwie. Sędzia śled. I rew. pow. Lunieckiego p. Henryk Butrym został mianowany sędzią śled. I rewiru pow. Brasińskiego p. o. sedz. pok. w Landwarowie p. Szczerpan Wilewski został mianowany sędzią pokoju w Wilnie.

— Egzamina na obrońców sądownych. W dniu 18 b. m. komisja egzaminacyjna przy Sądzie Okręgowym w Wilnie dokonała egzaminu kandydatów na obrońców sądownych. Do egzaminu stanęło 7 m. u. Złożyło zaś egzamin z wynikiem pomyślnym 3 ch. Komisji przewodniczył sędzia Jozdziejewicz.

— Przyjazd prezesa Sądu Okr. p. Bzowskiemu nie spodziewany jest wcześniej, jak po skończeniu feryj letnich, to jest w miesiącu wrześniu.

**Sport.**  
 — Siatkarski „sportowe”. „Makabi”. Machabeusz z „Makabi” gwałtem chce się utrzymać przy „mistrzostwie” Okręgu Wileńskiego. Tymczasem grając wczoraj z klubem „ZAKS” przegrali w stosunku 1:3. Groziło jej to utratę punktów. Od czegoś jednak sprytnie i solidarnie żydowska. Na 5 minut przed ukończeniem meczu, gdy już nie było żadnej szansy na wyrównanie, publiczność, rozumiejąc żydowska, zażądała od „Zaksu”, aby przerwał grę, to znaczy uznał się za zwyciężonego. „Zaks” bronił się. Wtedy zaczęły się złośliwe okrzyki i pogroźki pod adresem graczy z „Zaksu”. Wystraszeni obywatelami 5-ciu z nich zeszło z boiska, a 7-ku uisadło na ziemi. „Makabi” grała sama. A sędzia Cedzik, który depuścił do tego skandalu sportowego odgwiżdżał zakończenie „mecz”.  
 Ladnie, co?

— Tragiczne skutki zapasów. Przed sądem okręgowym w Cieszynie toczyła się sprawa znanego atlety Piotra P. z Komerowic, oskarżonego o zabójstwo przeciwnika. Podczas zapasów chwycił on swego współzawodnika tak silnie za kark podwójnym nelsonem, że zламаł mu kręgosłup. Atletę zmał momentalnie. Sąd biorąc pod uwagę, iż chwyt był dozwolony w zapasnictwie i tylko nieszczęśliwy wypadek spowodował śmierć, skazał mimowalnego zabójcę na trzy miesiące aresztu.  
 A mówią, że to walka na żarty!

**Teatr, sztuka i muzyka.**  
 — TEATR POLSKI (sala „Lutnia”). „Król się bawi” jako widowisko ze wszelkich miar rozrywkowe, cennie bawi liczących widzów, którzy w teatrze szukają pociechy na kapryśny klimat. To też widownia i scena Teatru Polskiego, zarzucona confetti i serpinem, żywo przypomina najwesele czasu karnawału. Dwie orkiestry, pod wodzą M. Kochanowskiego przebrałszy się w kostiumy, Dąbrowskiego, Marjańskiego, Detkowskiego, Brusikiewicza i innych, wesołe melodie w wykonaniu pp. H. Kamińskiej i Szczepnej, doskonale zharmonizowany chór, na dwoje zaś nieustanna szaruga, utrzymują widza w przekonaniu że jest na najczystszej wody zabawie karnawałowej i razem z „Krolem” egzotycznym, mimo czasów demokratycznych, bawi się wyborem.

W próbach ostatnia w sezonie bieżącym komedia muzyczna, „Lady Schick”. Będzie to zarazem ostatnie widowisko z udziałem ulubienicy publiczności Mieczysława Dowmunta. Po „Lady Schick” teatr przysięga do dalszej pracy komedowej.

Ulani ks. Józefa w Teatrze Polskim. Dziś o godz. 4 m. 30 po poł. z okazji pierwszego zlotu stowarzyszeń młodzieży polskiej związku wileńskiego,

odejść się w Teatrze Polskim specjalnie przedstawieni, na którym ukaze się sztuka „Ulani Księcia Józefa” ze śpiewami i tańcami.

**POLSKIE RADJO WILNO.**

Fala 435 mtr.  
 Program:  
 Niedziela dn 24 czerwca 1928 r.  
 10,15: Transmisja nabożeństwa w Katedrze Wileńskiej, celebrowanego przez J. E. Ks. Arcybiskupa Romualda Jabrzykowskiego z okazji zjazdu Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej — Związku Wileńskiego. Kazanie okolicznościowe wygłosi Ks. dr. Walerjan Meyszowicz.  
 12,00—12,45: Transmisja z Warszawy: sygnał czasu, etc., transmisja z Sali Starego Teatru w Krakowie koncertu z okazji zjazdu Zw. Towarzystw Śpiewaczych i Muzycznych.  
 15,30—15,55: Wyprawa podbiegunowa G-n. Nobile” odczyt wygłosi Jur Leżalski.  
 16,00—17,00: Transmisja z Warszawy: odczyty rolnicze.  
 17,00—18,3: Transmisja z Warszawy: koncert popularny z Doliny Szajcarskiej.  
 19,00—19,25: Muzyka z płyt gramofonowych.  
 19,25—19,50: „O ludziach filmowych” odczyt wygłosi Leszek Szeliński.  
 19,50: Komunikaty.  
 20,15—22,00: Transmisja z Warszawy: koncert popularny z Doliny Szajcarskiej.  
 22,00—22,30: Transmisja z Warszawy: sygnał czasu, etc.  
 22,30—23,30: Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Oaza” w Warszawie.  
 Poniedziałek d. 25 czerwca 1928 r.  
 15,00: Transmisja z Warszawy, sygnał czasu, etc.  
 17,00—17,15: Muzyka z płyt gramofonowych.  
 17,45—18,10: „Człowiek a zwierzę” odczyt wygłosi prof. U. S. B. dr Marjan Zdzichowski.  
 18,15—19,00: Transmisja muzyki lekkiej z cukierni B. Sattalla w Wilnie.  
 19,05 — 19,20: Audycja dla dzieci: „Bajka chińska” wygłosi H. Hohendlingera.  
 19,30—19,55: „Naroc” odczyt z dr. „Ziemia Wileńska” wygłosi Helena Romer.  
 19,55: Komunikaty.  
 20,30—22,00: Transmisja z Warszawy: koncert międzynarodowy, (transmisja z Warszawy Berlina, Wiednia i Pragi).

**„Dziwna logika „Słowa”.**

Wiadomość o wysiedleniu z Polski b. oficera armii carskiej Grygoriewa podała cała prasa wileńska, w tej liczbie i „Słowo”, lecz tylko „Słowo” daje niedużo znaczenie do zrozumienia, że Grygoriew był szpiegiem bolszewickim. Nie mamy możliwości sprawdzić, czy rzeczywiście „władze bezpieczeństwa” tak poinformowały „Słowo”, jak to ono pisze, ale uderza nas dziwny brak krytycyzmu w takim ujęciu tego faktu. Wszak, jeśli Grygoriew był szpiegiem, to „władze bezpieczeństwa” nie odwoływały by go kurtuazyjnie do granicy, lecz poprosiły by Urząd prokuratorski o zaopiekowanie się „ptaszkiem” i wsadzili do więzienia. O tem chyba organ zbliżony do osoby ministra sprawiedliwości mógłby nie zapominać. I przeciwnie, jeśli ten Grygoriew jest exultantem ze swej rozgromionej ofiary, a kotremu Polska odmówiła schronienia dla wyższych racji politycznych to czy wolno nad takim człowiekiem pastwić się i szkalować go, nie mając niezbitych dowodów jego winy? O tem „camelots du roi”, zdaje się, również w celach wyższej polityki wewnętrznej raczyli zapomnieć.

**Nadesłano.**

— Kasa Chorych m. Wilna zawiadomiła, że od składek za m. maj 1928 r. niewpłaconych do 30 czerwca 1928 r., będą pobierane procenty zwłoki, oraz po tym terminie zaległe składki będą ściągane w drodze egzekucji wraz z procentami zwłoki i kosztami egzekucyjnymi.

Nakazy płatnicze zostały wysłane, — nieotrzymanie rachunku nie powstrzymuje obowiązku płacenia. 7299

**Przed 100 laty.**

Z Güntherów Gabriela Puzynina: „W Wilnie i w ówczesnych literaturach 1815—1845”. Nakładem i drukarnią Józefa Zawadzkiego w Wilnie.

Są książki, które czytelnik dzisiejszy, przyzwyczajony do kinematograficznych sensacji, bierze do rąk z pewnego rodzaju niedowierzaniem, które następnie przywiązują go do siebie, jak gdyby jakąś przesubtelną, niewidoczną a jednak nad wyraz mocną siłą pojęcia. Czytelnik zespala się z książką, przeżywa jej treść, by z ostatnim dopiero słowem zbudzić się do szerzyny życia codziennego z uczuciem głębokiego żalu, że tamto minęło, jak sen...

Z Güntherów Gabriela Puzynina... komu dziś nazwisko to zdolne cokolwiek powiedzieć? W bardziej obszernych podręcznikach literatury polskiej znaleźliśmy o niej kilkunastu wzmianki: autorka paru rymowanych zbiorów, („W imię Boże” „Dalej w świat”) paru powieści („Maryla”) wydanych oczywiście w miarę czy też pana małżonka sumptem. Jedną z tych „powieści” czy pan, które pustkę ówczesnego bezrobocia i dostatecznego życia wiejskiego zapelniali brzdąkami na klawerkach, malowaniem sztabuchowych widoczków lub pisa-

nem sztabuchowych wierszyków. Wdzięczne to było, oczywiście bardzo moralne, „pociewia”, niestety nic po tem nie zostało, prócz lekkiego, subtelnego zapachu muzyki... Brak tu najrozsądniejszej iskielki prometejskiej, która bezprzebieżnie żarzyła się i pionoła w duszy kilkanaście lat młodziej Orzeszkowej. To też dzieła Elizy przetrwały próbę czasu — Gabriela, jako poetka, powieściopisarka umarła dla potomności, by niespodzianie zmartwychwstać w innej zgola roli jako żywy dokument swojej epoki.

Okazują się, że Puzynina swą najlepszą część, zapoznaną może za życia — fenomenalny dar spozstrzegawczy, dar, że tak powiemy, łapania życia w jego najdrobniejszych, codziennych objawach — złożyła w swych pamiętnikach, spisanych modą ówczesną, w ciągu całego życia, przeznaczonych najwidoczniej jedynie dla siebie i dla najbliższych — bynajmniej nie do druku.

Powie kto — i tak zapewne myślała sama autorka — co ciekawego może przekazać potomności paniątkę z dworu wileńskiego, chociażby dzięki kolegacjom i stanowisku rodziców, następnie zaś męża, spokrewniona była ze wszystkimi tego rodzaju dworami na Litwie?  
 Powie kto: jeżeli już mam czytać pamiętniki, to czy nie lepiej sięgnąć do autobiografii i wspom-

nień wielkich mężów: dyplomatów, wodzów, monarchów? Otóż nie, tam bowiem znajdziemy episy wypadków historycznych, przeważnie subiektywnie zabarwionych, przeważnie już znanych powszechnie, o których dowiedzieć się możemy z każdego podręcznika historii — tu mamy kawał życia, mamy to tło autentyczne, z którego dopiero wyrastały wielkie wypadki i wielcy ludzie.

Wspomnienia Puzyniny obejmują lata 1815 — 43 — epoka to zdaje się najmniej ciekawa, przypominająca wodę stojącą stawów, kiedy po burzach, jakie wstrząsnęły światem na początku XIX wieku, nastąpiła reakcja, marwa cisza, gdy życie publiczne przemocą wyciszone zostało w ciasne ramy: rodzinny, dworski wilejski, miejski warsztat. Kiedy „złazyży się do czasu broń i nadzieje — jak pisze w wstępie swych wspomnień autorka pamiętnika — wszyscy w Litwie i Kenenie wrócili do pluga. Myśl o sławie i wolności ustąpiła starzeniu o chleb powszedni”.

Rzecz oczywista, iż skutkiem takiego zwięzienia keryta, którem płynęło ówczesne życie, do spraw czyste domowych, życie to, straciło na rozległość, musiało zyskać na głębi. Pozornie cichy, martwy jego nurt, tał w sobie ukryte siły, do których rzadko sięga autorka, przechodzącą się tylko, traktując życie jak ogrom-

na większość jej rówieśnic i rówieśników — powierchewale, rozkochana raczej w słonecznej jego stronie. To też anegdotyczny „sielski i anielski” ten pamiętnik przedewszystkiem odznacza się serdeczną pogodą, przepojoną nieco ową subtelną tęsknotą naszych dawnych dworów wilejskich, tęsknotą nawskroś bierna, marzyścińska, za czemś nieuchwytnym. „Zima zapowiadała się nam cicha i głucha w Dobrowianach... Listy Matyni z Warszawy, pisane z zyciem na gorące, pod wpływem doznawanych wrażeń, opisujące raz salony, raz przedstawienia panny Taglioni, były dla nas rozdzajem gazet paryskich z feljetonami, które raz, jak Jules Janin, mówily o teatrze, to znowu jak Balzac, o towarzysztwie... Listy te były naszą jedyną pociechą i rozrywką, okupione długim oczekiwaniami, witane z okrzykami radości, czytane z przerwami i komentarzami”.

Nie tylko jednak o balach, rautach, piknikach, o teatrze pcheli tresowanych i o strajkach traktowały owe listy: „z Wilna same smutne i straszne dochodziły nas wieści. Konarski osadzony na śmierć...  
 Córka bogatego właściciela ziemskiego, jak dziś się mówi, „obszarnika”, następnie żona również jednego z bogatszych przedstawicieli ziemiaństwa, bynajmniej nie była skazana na stały pobyt

wiejski! Zimy przeważnie spędzano w Wilnie, gdzie do syta używano ewnych rozkoszy, o których tak wymownie, tak kusząco opowiadały listy kuzynki. Takżono i bawiono się do upadłego, a wśród tych zabaw, balów, pikników niekiedy znowu ostrzy grzyt:  
 „W salonach mówiono tylko o balu kostiumowym, danym na dochód Dobroczyńności, o kadrylu „rococo” — a miasto nie było jeszcze ochłoneło po egzekucji Szymona Konarskiego, którego mogły na Pohulencie strzelić żołnierze dniami i nocą, aby tam wieńców i wierszy nie składano”.

„Pani Abramowiczowa opowiadała nam, że od samego przebudzenia się była przez ten cały dzień bez uslugi, bo lokaj, służący i kucharka, nie prosząc nawet pozwolenia, poszli o święce na plac egzekucyjny i nie wrócili jak wieczorem”.

I innych wywieziono do Wiatki Wologdy. Młodego Bronisława Zaleskiego sądzono na wygnanie, a panią Salsdecką, której patriotyzm miał głośne cechy i objawy, porwano w nocy i posadzono za kraty.”

I tuż obok, bezpośrednio: „Natomiast piknik w Werkach był jak by ekspozycja nowych postaci i towarzyszek”.

„Klasztorzy formalnie zamienili się na fercata i jakby plonunem zostaliśmy rażeni wiadomością, że nasz kochany Mianowski został uwieziony”.



